VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI INFRASTRUKTURY**
(NR 102)
z dnia 3 stycznia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 102)

3 stycznia 2013 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Zbigniewa Rynasiewicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– projekt planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2013 r.

W posiedzeniu udział wziął **Andrzej Witkowski** wicedyrektor Departamentu Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel**, **Jolanta Misiak**, **Marcin Mykietyński** i **Jakub Krowiranda** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Zegar pokazuje 17.30, rozpoczynamy posiedzenie Komisji. Porządek jest znany wszystkim. Czy są uwagi do tego porządku dziennego? Nie ma uwag, dziękuję bardzo.

Wszystkich bardzo serdecznie witam – naszych gości, panie i panów posłów. Otrzymaliście plan pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca. Proszę bardzo, czy są jakieś uwagi? Nie ma tu pana przewodniczącego Adamczyka, on wnosił taki projekt, aby budownictwem wielkopłytowym zająć się ponownie w miesiącu marcu, więc jak gdyby zastępując pana przewodniczącego też bym prosił, żeby ten temat był uwzględniony. Z tym, że mam taką uwagę też do wszystkich – myślę, że tu pan poseł Rzońca czy pan poseł Woźniak przekaże panu przewodniczącemu Adamczykowi chyba, że przyjdą jeszcze – żeby te propozycje przesłać. Do kiedy? Do końca tygodnia mailem do Komisji, to też usprawni prace. Każdy, kto z was tutaj zgłosi propozycję, później żeby ją dodatkowo przesłać na adres mailowy. Podajcie, powtórzę głośno: marcin.mykietynski@sejm.gov.pl.

Czyli to jest ta jedna propozycja. Macie jeszcze jakieś uwagi? Proszę bardzo. Proszę, pan poseł Czerwiński.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Ja mam jedną uwagę w tym temacie, który pan przewodniczący poruszył. Tak się złożyło, że trochę dziennikarzy się zainteresowało tą wielką płytą, a z tego co pamiętam, na ostatnim posiedzeniu prezydium zobowiązało się do przygotowania projektu dezyderatu. Chciałbym, żeby to nie zginęło, bo takie zobowiązanie było i tym śladem, który pan przewodniczący zaproponował, aby tą propozycję projektu dezyderatu w tej sprawie też jakoś na piśmie ktoś złożył.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dobrze. Akurat to było jedno z tych nielicznych posiedzeń, na którym nie byłem. Dlatego znam ten temat, że miał być projekt dezyderatu, natomiast samej dyskusji nie znam, bo nie byłem na posiedzeniu. Nie czytałem też stenogramu.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Ale tak było, ja to czytałem i tak jest.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Przypomnę panu przewodniczącemu Adamczykowi. Proszę.

Poseł Tomasz Smolarz (PO):

Panie przewodniczący, ja mam taką uwagę natury organizacyjnej, bo na styczeń mamy przewidzianych dziewięć tematów jeszcze a mamy jedno posiedzenie. Boję się, że to jest

organizacyjnie niemożliwe i sugerowałbym może przesunięcie tego harmonogramu o jakieś tam oczko dalej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Myśmy już takie korekty zrobili, część z tych punktów jest nawet na miesiąc maj przesunięte. Były takie propozycje na prezydium. Ja mam taką jedną uwagę dotyczącą tego, co nam się nie udało do tej pory skutecznie zrobić w Komisji. Mianowicie posiedzenia wyjazdowe Komisji, one jakoś do tej pory nigdy nie były skuteczne. To znaczy z małymi wyjątkami. Tu jest tak: propozycja wyjazdu na targi BUDMA, to jest 29-ty stycznia do 1-go lutego. Tradycyjnie Komisja jest reprezentowana na BUDMA. Nasza propozycja prezydium jest taka, żeby oczywiście przewodnicząca Podkomisji stałej ds. budownictwa nas tam reprezentowała i jeden członek Komisji, żeby sobie to uzgodnić. Oczywiście, pan przewodniczący Adamczyk tradycyjnie na BUDMA będzie występował, to jest oczywiste, oraz członkowie prezydium. Teraz pytanie też do państwa, czy jeszcze ktoś chciałby być na BUDMA? Targi budowlane w Poznaniu. Taki klucz po prostu. Tak? Poseł Szmit zgłasza akces. Tak jest, pani poseł Krystyna. Pani poseł jest w Podkomisji stałej, więc to nie jest problem.

Mamy również kilka takich zaproszeń, zresztą jest też kilka takich tematów dosyć wrażliwych. Np. temat budowy lub „nie-budowy" obwodnic. Znany wszystkim temat z mediów i nie tylko. Moim zdaniem dobrze by było, gdyby zespół wyjazdowy Komisji wybrał takie jedno miejsce, które tam oczywiście w tym planie budowy obwodnic było umieszczone. Pan przewodniczący Adamczyk zawsze chce mnie wyprzedzić, mamy z tym problem, ale sobie poradzimy. A z różnych powodów… Ja nie ograniczam, ja tylko podaję przykład. Ja mam tu nawet na myśli Ostrów Wielkopolski – bo też dosyć mocna dyskusja była na ten temat – i taki zespół wyjazdowy akurat w tym temacie. Podobnie mamy zaproszenie z bydgoskiej PESA, która osiąga pewne sukcesy, jak też pewnie tam siedzicie i wiecie, oni chcieliby nam to też pokazać. Jeśli to nie miałyby być posiedzenia wyjazdowe Komisji, to przynajmniej zespoły wyjazdowe, czyli te 5-6 osób, żeby znalazło czas.

Dobrym takim rozwiązaniem myślę byłoby, gdyby w tygodniu w którym jest posiedzenie Sejmu zespół wyjazdowy zorganizował się, że np. wyjeżdża w poniedziałek, jest w jakimś miejscu załóżmy w południe, wtorek do południa i wraca do Sejmu. To jest jakieś tam niewielkie poświęcenie ze strony pań i panów, ale myślę, że to byłoby dobrą rzeczą, żeby tych ludzi też dowartościować, że my jesteśmy zainteresowani tym, co oni robią i jakie też mają problemy i bardziej bym poszedł w tym kierunku, żeby takie zespoły organizować. Jest taka propozycja, żeby taki zespół dotyczący np. PESA, czyli wizyty w Bydgoszczy – tam jest też zaproszenie z APATOR-a z Torunia, aby był przed ostatnim posiedzeniem Sejmu w styczniu. Ostrów Wielkopolski moglibyśmy zrobić w lutym, też tak mówiliśmy – przed ostatnim posiedzeniem lutowym Sejmu.

Jeżeli macie jakieś inne propozycje, to byśmy tutaj też złożyli taki stosowny kalendarz, dopisali powiedzmy te nasze propozycje i złożylibyśmy do pani marszałek, bo na to też zgoda jest potrzebna. Chyba, że nie będzie zgody, to będziemy robić mniej formalne te zespoły, ale wydaję mi się, że błędem Komisji będzie to, jeżeli w tych problemach, które są newralgiczne, istotne i ważne my nie będziemy na miejscu. Z pozycji Sejmu nie da się wszystkiego tak ocenić i zobaczyć, jak to jest faktycznie. Proszę, pani poseł.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja mam taką propozycję, proszę państwa. Ja rozumiem ważność tematu obwodnic, ale chciałabym zwrócić państwa uwagę na nierozwiązany problem drogi Kraków-Zakopane. Wczoraj miałam wątpliwą przyjemność w tej fali z objazdami drogami lokalnymi wlec się trzy godziny z Nowego Targu do Krakowa. To jest 80 km, jakby kto pytał. To po prostu jest palący problem. Jeżeli my, Komisja, nie poświęcimy temu problemowi wystarczającej uwagi, to on się nigdy nie przebije i zawsze się znajdzie jakaś wymówka, żeby się tym problemem nie zająć, więc ja apeluję do koleżanek i kolegów z Komisji, aby zrobić taki wyjazdowy zespół dotyczący budowy dwóch odcinków zakopianki: Lubień-Rabka i Rabka-Nowy Targ. Tam nie ma konfliktów, tam jest potrzeba społeczna. Tak jest, jak modyfikuje i podpowiada mi pan poseł Adamczyk, również bardziej na północ położone odcinki drogi S7. To jest bardzo istotna

kwestia, może byśmy zrobili wyjazdowe posiedzenie w Nowym Targu, jestem w stanie logistycznie nad tym zapanować i zorganizować to w sposób sensowny z tym, że może wiosną, jak się zrobi troszkę lepiej, jak śniegi stopnieją…

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Z PKL proponuję powiązać, z Polskimi Kolejami Linowymi.

Poseł Anna Paluch (PiS):

W każdym razie apeluję do Komisji o to, żeby się tym tematem zająć, to jest bardzo istotny problem.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Czyli mamy propozycję taką, żeby powiedzmy Toruń i Bydgoszcz była w styczniu, w lutym mamy Ostrów Wielkopolski, w marcu mamy Nowy Targ, dobra? Dobrze. Teraz następne propozycje, proszę. Najpierw pan poseł Cycoń.

Poseł Marian Cycoń (PO):

Jeżeli można prosić, my byśmy prosili o przyjazd do Nowego…

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Marian, weź mikrofon bliżej, dobrze.

Poseł Marian Cycoń (PO):

Panie przewodniczący, my mamy problem Nowego Sącza. Przygotujemy to logistycznie z naszej strony, ale ja bym prosił, żeby to była Komisja a nie zespół. Dlatego, że południe po prostu, szczególnie nasz teren, jeżeli chodzi o program do roku 2020, co wielokrotnie było podnoszone – to utracone województwo, rozsypujący się most, nie ma obwodnicy Nowego Sącza, drogi zakorkowane są zupełnie. Do tego dochodzą zjazdy z autostrady A4 z Brzeska, gdzie są poważne problemy i to jest ciągle monitowane i wielokrotnie się o tym mówi. My byśmy planowali i prosili, gdyby można było gdzieś na miesiąc kwiecień.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Rozumiem, że pani poseł Paluch w tej sprawie, tak? Proszę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja bym w takim razie zmodyfikowała ten wniosek. Nowy Targ od Nowego Sącza to jest 70 km i to jest do zrobienia, żeby w ciągu jednego dnia posiedzenie wyjazdowe Komisji w dwóch tych punktach zorganizować. Można by to było próbować, żebyśmy dwukrotnie tam nie jeździli. To jest logistycznie do opanowania.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dobrze. Pan poseł Szmit, proszę.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Szanowni państwo, otóż jutro o godz. 10.00 będzie posiedzenie Podkomisji ds. transportu drogowego i drogownictwa w sprawie budowy autostrady A4, odcinka od Krakowa do granicy z Ukrainą, więc wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszam, bo wiem, że jest tam sporo problemów. To jest pierwszy komunikat.

Drugi, to w nawiązaniu do wypowiedzi pana przewodniczącego odnośnie zespołów roboczych, które miałyby się spotykać czy zajmować sprawą obwodnic. Idea jest taka, ponieważ był to wniosek zgłoszony przez klub Prawo i Sprawiedliwość, abyśmy na ten problem spojrzeli całościowo. Oczywiście, w każdym miejscu sytuacja jest nieco inna, bo jest inny stan przygotowań do inwestycji, bo inne pieniądze są potrzebne, bo inne jest zaangażowanie i też trudno sobie wyobrazić, żebyśmy też wszystko oglądali i potem jakieś wspólne stanowisko zajmowali, bo to jest dosyć kłopotliwe, ale na pewno jest do przyjęcia taki model, o którym pan wspomniał. Mianowicie, że przynajmniej w jednym miejscu dotykamy tematu tak bezpośrednio, co nam da jakąś wizję od szczegółu do ogółu, może wbrew tej ogólnej zasadzie, ale to też jest pewna metoda. Potem jednak, żeby taką Komisję, która wszystkie tematy poruszy, jednak zwołać tutaj w Warszawie w trybie normalnym. Myślę, że też można by wtedy zaprosić przedstawicieli samorzą-

dów tych miast, które są w to zaangażowane i oni sprawę przedstawią z pełną szczegółowością i z pełnym znawstwem tematu i wtedy dopiero moglibyśmy wysunąć jakieś wspólne wnioski i wypracować jakieś stanowisko, które będzie dotyczyło całości problemu. To jest druga spraw.

A trzecia rzecz to, jeżeli już te wyjazdowe spotkania, czy zespołów, czy być może całej Komisji są aktualne, możliwe teraz, to ja serdecznie zapraszam do Olsztyna. To jest zaproszenie, które już od ubiegłego roku jest aktualne. Jest punkt w projekcie programu dotyczący problemów komunikacyjnych Warmii i Mazur i jeżeli jest taka możliwość, to bardzo serdecznie państwa zapraszam, chociażby w maju, który już na pewno do przyjazdu na Warmię i na Mazury zachęca.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Jeżeli chodzi o posiedzenia wyjazdowe to z reguły jest tak: jak o tym mówimy przy okazji planów pracy, to oczywiście wszyscy jesteśmy za. A później, w momencie w którym dochodzi już do realizacji tego posiedzenia wyjazdowego, czyli w momencie w którym każdy z państwa ma się zdecydować czy się wpisuje na listę i później jedzie, to jest problem, bo każdy ma swoje zajęcia. Oczywiście, po kolei, po kolei aż do takiej sytuacji dochodzi, że zostaje jedna czy dwie osoby. To jest problem, dlatego moim zdaniem, akurat my tak geograficznie jesteśmy w tej Komisji poukładani, że myślę, że jesteśmy w stanie zespoły, takie 5-6 osobowe, zorganizować. Ja dlatego już teraz nie mówię o posiedzeniach wyjazdowych Komisji, tylko o takich zespołach wyjazdowych, o takich wizytacjach, tak to można powiedzieć.

Toteż według mnie, jeżeli się do tego umówimy, tak jak tu wcześniej mówiłem, w tygodniach sejmowych, bo z reguły w tygodniach nie sejmowych jest bardzo trudno komuś się wyrwać od siebie i pojechać, ale dzień wcześniej pojechać w jakąś część Polski i wrócić na posiedzenie Sejmu, myślę, że to jest łatwiejsze. Dlatego jest taka propozycja i to jest do zrobienia. Myślę, że to jest do zrobienia, bo też jest nas te 40 osób i jesteśmy w stanie się wymienić, bo niekoniecznie te same osoby muszą jeździć. Jesteśmy w stanie co miesiąc gdzieś tam pojechać, te 5-6 osób, bez jakieś wielkiej fanfaronady, bez nagłaśniania jest w stanie tam być. Oczywiście, lokalnie to też jest bardzo ważne, że Komisja była, spotkała się, później możemy się tutaj też spotkać i to podsumować.

Natomiast ja rozmawiałem na temat jednego z tych elementów, który poruszył pan poseł Szmit z przewodniczącym komisji ds. infrastruktury samorządów województw, czyli panem marszałkiem z Małopolski, teraz mi akurat nazwisko wyleciało… Nie. Z Ciepielą i myśmy tak uzgodnili, że zrobimy takie spotkanie ich komisji reprezentującej wszystkich marszałków z naszą Komisją i o tym sobie porozmawiamy. W punkcie 7. planu pracy macie to umieszczone, czyli „Informacja na temat głównych problemów samorządów województw" i o tych zjazdach, o których mówił pan poseł Cycoń, myślę, że wiele się tam podczas takiego spotkania pokaże. Więc jak się nam to uda zrobić w styczniu – to może być trudno, ale w lutym możemy to zrobić na pewno.

Ja wrócę do tych spotkań wyjazdowych. Mamy Toruń-Bydgoszcz w styczniu, tak byśmy to planowali. Powtórzę, Ostrów Wielkopolski byśmy planowali w lutym. Skoro jest propozycja wyjazdowego posiedzenia Komisji, to można to przesunąć na maj lub czerwiec, co proponowała pani poseł Paluch z panem posłem Cyconiem, bo wtedy to będzie łatwiejsze. Nie wiem, czy nam wyjdzie to wyjazdowe posiedzenie, bo dla posłów z innej części kraju – ja wiem, jak to będzie, bo jak dojdzie do sytuacji takiej, że to wyjazdowe posiedzenie jest zorganizowane, to oczywiście – będzie problem z frekwencją. Myśmy już mieli takie sytuacje, że były z tym kłopoty. Ale jeżeli jest akceptacja, to możemy ustalić na maj-czerwiec wyjazdowe posiedzenie Komisji: Zakopane-Nowy Targ-Nowy Sącz-Kraków i już. Jest akceptacja, maj-czerwiec? Jest.

Jest zgłoszenie jeszcze, pan poseł Pietrzczyk.

Poseł Lucjan Pietrzczyk (PO):

Ja chciałem tylko zaproponować, żebyśmy może wtedy, kiedy są to bardziej oficjalne spotkania kreowali taki klimat, żeby brali w tych wydarzeniach posłowie, którzy są związani regionalnie, geograficznie z danym terenem. Rozumiem, że jechać z Przemyśla na wyjazdowe spotkanie nasze do Szczecina, to różnie z ochotą do takiej podróży bywa. Natomiast

tak proponować, tak rozmawiać i tak zachęcać, żeby jak coś się dzieje takiego regionalnego a oficjalnego to wtedy ci, którzy mieszkają niedaleko. Tak bym to sformułował.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

To jest normalne, naturalne. Oczywiście, jeżeli jest takie wyjazdowe posiedzenie, to każdy z posłów chce być ze swojego regionu, bo przecież się tam pokaże. To jest proste. Przecież do zespołu wyjazdowego też można ministra zaprosić i ktoś tam z władz centralnych też przyjedzie, żeby pewne sprawy przedstawić. To wszystko można zorganizować, to jest do zrobienia, tutaj nasz sekretariat wie, jak to robić. Nie ma z tym kłopotu. Czy są jeszcze jakieś inne pomysły? Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, ja chciałbym żeby się pan odniósł do tej mojej propozycji, że ta jedna grupa jedzie, jeżeli chodzi o sprawę obwodnicy Ostrowa Wielkopolskiego, a potem jednak robimy normalne posiedzenie tu, w Warszawie.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Ja powiedziałem, to jest oczywiste. To jest normalne, bo nie sposób inaczej zrobić.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Ale czasami dobrze to powiedzieć.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Ok, zgoda, nie ma sprawy. Proszę bardzo, czy jeszcze jakieś uwagi? Tutaj do pana przewodniczącego Adamczyka, bo nie było jeszcze pana przewodniczącego – ten temat dotyczący budownictwa wielkopłytowego został zgłoszony.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Jakbyś temat na maila do Marcina przesłał.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Pan przewodniczący wie. A jeszcze sprawa dezyderatu.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Zgłosimy na posiedzeniu styczniowym.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dobra. Będzie projekt, w porządku. Proszę bardzo, czy jeszcze inne tematy państwo chcielibyście zgłosić? Problem BUDMA, to rozumiem, że też zgłoszenie pana przewodniczącego jest. Dobrze. Oczywiście. Proszę bardzo.

W takim razie po tych korektach z planami zespołów wizytacyjnych i posiedzeniem wyjazdowym, proponuję aby… Jaki? „Problemy komunikacyjne Małopolski". Tak, dobrze powiedziałem?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

„Drogi krajowe w Małopolsce".

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

To może jeszcze…

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

„Inwestycje na drogach krajowych w Małopolsce".

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Jeżeli już mamy tam jechać, to żeby coś ocenić, więc ja bym proponował, że „ocena".

Poseł Anna Paluch (PiS):

S7 jest krajowa, Zakopianka jest krajowa, obwodnica jest krajowa – może zostać.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący. Proponuję temat „Inwestycje na drogach krajowych w Małopolsce". Te drogi już istnieją, te inwestycje trwają – teoretycznie trwają, praktycznie nic się nie dzieje.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dobrze, maj-czerwiec. Rozumiem, że z tymi uwagami nie ma sprzeciwu wobec propozycji przyjęcia planu pracy Komisji do końca czerwca bieżącego roku? Nie ma sprzeciwu.

Plan pracy został przyjęty, za co całej Komisji bardzo serdecznie dziękuję.

Na tym kończymy posiedzenie Komisji, dziękuję bardzo. Dobrej nocy. Aha, jutro jest posiedzenie Komisji o 8.15 poświęcone poprawkom zgłoszonym do projektu pana przewodniczącego Rackiego – tak to nazwę. Sala? Sala nr 14.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

A nie moglibyśmy tego teraz załatwić?

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Ponoć nie można.